

petentniejszego. Kto z czytelników używa tego środka, raczy napisać co o nim w „Gorzelnictwie“.

O opale ropą chciałbym coś obiektywnego przeczytać, gdyby kto z naszych mógł i chciał podać dokładne dane o rentowności opalania nią kotłów w gorzelni, o dodatnich i ujemnych stronach tego opalu; to bowiem, co piszą o ropie panowie nafcjarze, jest zbyt jednostronne, ażeby polegając na tem — zwłaszcza wobec możliwego podrożenia ropy w dwójnasób — wprowadzać kosztowne instalacje na próbę.

Ze spostrzeżeń przy opalaniu węglem krajowym, czy pruskim, moglibyśmy się wzajemnie informować, czy i o ile ta lub owa marka, wydatniejszą się okazała.

Tu n. p. dajemy pierwszeństwo pruskiej Ferdinandgrube, orzech I b), przed tamtejszą Georggrube, Heinitzgrube i Nową Przemszą, zaś węgiel z Niwek w Królestwie, dorównywa Ferdynandowi najzupełniej. Praktyka powinna tu mieć głos przed orzeczeniami pruskich stacyi doświadczalnych, wykazujących ponad 7000 kaloryi, które może doborowa próbka mieć mogła, lecz stopień zanieczyszczenia łupkiem, ziemią itp. pokazuje się dopiero na ruszcie, jako żużel, którego ilość ogromnie redukuje wartość opałow węglą.

Mówiąc o węglu, nie można pominąć

rusztów; poprzednio służyły w tutejszej gorzelni przez 3½ kampanii, wiedeńskie „Unicum“ Politzera, obecnie mam drugą kampanię berlińską „Polygon“ Hartunga, wtłoczone nam życzliwie przez p. X. jako najlepsze; te atoli, mimo pewnej oszczędności w opale, okazały się pod względem wytrzymałości najgorszą lichotą i z tego powodu, jakoteż z powodu pruskiego pochodzenia stanowczo zalecane być nie mogą. Poprzednio zaznajomiłem się był z praskimi rusztami z ekshaustorem Kudlicza; te również prędko niszczeją, a są drogie i nieusprawiedliwiają robionej im reklamy.

Dotąd nie znam jeszcze rusztów Thosta, ani też Natkesa, a chciałbym co do tych zasięgnąć informacyi u kolegów, żeby skorzystać z ich doświadczenia i nie wybrać gorszych, jeżeli wogóle które lepszymi się okazały. Przyjmując, że każdy konstruktor rusztów nie zaniedbał usiłowań do osiągnięcia możliwie największej wolnej przestrzeni, w stosunku do całej powierzchni rusztu, że więc tem samem nie dał się o wiele innym prześcignąć pod względem ekonomicznego spalania węgla, musimy dawać jedynie pierwszeństwo tym rusztom, które się najtrwalszemi okazały. Reklama, obiecująca daleko idące oszczędności opału, jest — błagą.

Albin Bilicz.

## Krytyka i bibliografia.

Cluss, Prof. dr. Ad.: *Brennerei* (Verlag von M. Jänecke, Hannover 1908. Z 43 ilustr. w tekście. Cena 1·80 marek).

Delbrück-Maercker: *Anleitung zum Brennereibetriebe*. (Wydanie czwarte. Berlin, 1909. Verlag von P. Parey).

D. Sidersky: *La Distillerie Agricole* (Paris 1909. Nakładem Ch. Amal.).

Koch, Prof. dr. A.: *Jahresbericht über die Fortschritte in der Lehre von den Gährungs-*

*organismen*. (Leipzig 1908. Verlag von S. Hirzel).

Rupprecht Heinrich, dipl. Ing.: *Schmiermittel, ihre Herstellung, Verwendung und Untersuchung*. (Z 58 rys. w tekście. Hannover 1908. Verlag von M. Jänecke. Cena 4·80 marek).

— *Die Neuautheilung des Spirituskontingents, ein Mahnruf an das landwirtschaftliche Brennereigewerbe in letzter Stunde!* (Str. 20. — Pardubice 1909, Max Wertheimer).

## Drobne wiadomości.

Posadzka w zrostowni jest często źródłem zgryzoty gorzelnika, gdyż uniemożliwia mu należyte słodowanie, a co najmniej słodo-

wanie to wielce utrudnia. Często używa się w słodowniach do wykładania posadzki cegieł. Powinny to być wówczas cegły silnie wypa-